

Ceny prenumeraty:
Lwowie

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nek. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Słowo Polskie

chodzi codziennie rano

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego w Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego w Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Co piszą o odpowiedzi Litwinowa?

PRASA POLSKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 stycznia. (G.) „Głos Prawdy” omawiając odpowiedź Litwinowa na notę polską z dnia 10 stycznia pisze:

Jedyną przysługą, jaką Rząd polski może oddać propozycji p. Litwinowa, będzie zaniechanie wszelkiej na tę notę odpowiedzi, poza przypomnieniem końcowego ustępu swojej noty z dnia 10 stycznia brzmiącego: „Rząd polski uważa za swój obowiązek zwrócić się bezpośrednio do tych państw (Finlandja, Estonia, Lotwa i Rumunia — przyp. Red. „G. P.”) celem zbadania ich opinii, co do propozycji pańskiej p. komisarzu ludowy, jak również w kwestii ewentualnego podpisania protokołu proponowanego przez rząd związkowy”. Póki opinie te nie zostały zbadane oraz nie zostało wyjaśnione stanowisko pozostałych sygnatariuszy paktu Kelloga w sprawie propozycji p. Litwinowa, Rząd polski nie jest w posiadaniu ostatecznych elementów w tej sprawie.

PRASA NIEMIECKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 stycznia. (G.) Donoszą z Berlina: „Berliner Tageblatt” omawiając ostatnią notę Litwinowa do Polski podkreśla wybitnie pokojowe stanowisko Rosji wobec Polski i twierdzi, że nie można tych tendencji stwierdzić w Polsce. Aczkolwiek oficjalnej polityki polskiej nie można dziś pojąć o zamiary agresywne w stosunku do Rosji, niemniej jednak nie należy zapominać, że kółka usposobione agresywnie wobec ZSSR, posiadają dziś w Polsce poważne wpływy. Autor doradza Polsce przyjęcie propozycji Litwinowa w imię pokoju w Europie wschodniej.

Program rządu Żiwkowicza.

Białogród, 13 stycznia. (PAT.). Prezes Rady Ministrów Żywkowicz przyjął dziś rano przedstawicieli prasy za graniczną, wobec których oświadczył co następuje:

Obowiązki rządu, któremu mam zaszczyt przewodniczyć zostały jasno określone w przemówieniu J. Król Mości do ministrów. Głównym zadaniem rządu jest wprowadzenie w administracji państwowej ładu i surowej dyscypliny, dokonanie w jak najkrótszym czasie unifikacji ustawodawstwa w całym kraju i stworzenie w ten sposób warunków do utrwalenia porządku i całkowitego bezpieczeństwa prawnego. Specjalny program, który rząd królowi przedstawi do aprobaty, obejmować będzie podstawy rozwoju wszystkich sił moralnych, kulturalnych i gospodarczych naszego narodu. W związku z tem, jedną z podstawowych trosk rządu, jest czuwanie nad tem, aby finanse państwa zostały uporządkowane i szybko uzdrowione dzięki racjonalnemu kierownictwu i mo-

żliwie znacznym oszczędności. Wszelkie zło, które odczuwa naród w dziedzinie gospodarczej i społecznej, winno być usunięte w drodze właściwych zarządzeń.

Nie ulega wątpliwości i wynika to jasno z proklamacji królewskiej, że zadanie nasze jest ograniczone w czasie. Z chwilą, gdy ten zasadniczy program będzie wykonany, rząd przystąpi do zbadania i wprowadzenia w życie zarządzeń umożliwiających wkroczenie na drogę zdrowo-demokratyczną, moralnie zrównoważoną i w pełni konstytucyjną. Pragnę podkreślić, że praca rządu jest pracą przygotowawczą. Zmuszony jestem kategorycznie zaprzeczyć wszelkim rozsiewanym pogłoskom o

rzekomo ukrytych celach polityki rządu.

Jest również rzeczą niezbędną podkreślić, że w dziedzinie polityki zagranicznej rząd kontynuować będzie jedynie wszelkimi siłami dokonane dotychczas wysiłki zmierzające do szczerego utrzymania i rozwoju jak najlepszych stosunków ze wszystkimi a przede wszystkim z krajami sąsiadującymi. Rząd wychodzi z założenia, że istniejące zobowiązania i traktaty międzynarodowe są podstawą jego polityki. Rząd zapewni ciągłość polityki zagranicznej. Polityka ta jest istotnie polityką pokojową a w konsekwencji stanowi czynnik konsolidacji międzynarodowej.

Przeciwko Japonii

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 stycznia. (G.) Z Londynu donoszą: Według wiadomości z Mukden, rozstrzelanie dwóch generałów chińskich w Mukdenie przez syna marszałka Czang-Tso-Lina jest dotkliwym ciosem, zadany chińskiej grupie przyjaciół Japonii i Mandżurji. Rozstrzelany szef sztabu generalnego gen.

Jen uchodził za wybitnego dyplomate i był moralnym przywódcą filojapońskiej partii w Mandżurji. Prasa angielska komentuje wypadki mandżurskie w ten sposób, iż zjednoczony rząd chiński w Nankinie zamierza prowadzić politykę wymierzoną przeciw Japonii.

Amanullaha opuściło szczęście.

I ODWOŁANIE REFORM NIE POMAGA.

Kabul, 13 stycznia. (AW). Komunikat rządowy donosi o nowych walkach z oddziałami wojsk powstańczych. Szczególnie ostre walki rozwinęły się pod Hairan i Paghman. Na lewym skrzydle udało się powstańcom odnieść lokalny sukces i zmusić wojska rządowe do odwrotu. Sukces ten umożliwił powstańcom zajęcie szczytu góry, u stóp któ-

rej znajduje się lotnisko wojsk rządowych. Straty po obu stronach są dość znaczne.

Wiedeń, 13 stycznia. (PAT.) Dzienniki donoszą z Peszawaru, że część armii króla Amanullaha przeszła na stronę powstańców. Mimo odwołania reform sytuacja króla Amanullaha ma być poważna.

Bucharin na Kaukazie.

Moskwa, 13 stycznia. (PAT.). Przewodniczący komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej Bucharin usunięty ze swego stanowiska z powodu ujawnionych stosunków z opozycją pravicową opuścił Moskwę

udając się do uzdrowisk na Kaukazie północnym. Kierownictwo między narodówki składa się obecnie z kolegum, do którego należą Stalin, Molotow i Szmeral, komunista czeski ożeniony z siostrą Stalina.

W obronie pokoju, zakłócanego przez mniejszości.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 stycznia. (G.) Donoszą z Paryża: W instytucie Carnegiego wygłosił prof. Barthelemy, przewodniczący stowarzyszenia francusko-polskiego, odczyt na temat procedury, tycającej się petycji mniejszości narodowych do Ligi Narodów. Quai d'Orsay reprezentował m.in. Mas'gii, ambasade zaś polską pierwszy sekretarz Potworowski. Na sali obecni byli również przedstawiciele szeregu państw, zainteresowanych sprawą mniejszości.

Prelegent ujął temat głęboko i obiektywnie. Wystarczyło to zupełnie dla ujawnienia tezy polskiej i perfidnej gry niemieckiej. Prof. Barthelemy stwier-

dził, że mniejszościom przyznano szereg daleko idących praw, natomiast zupełnie zapomniano o ich obowiązkach. Z dokumentami w ręku stwierdza prof. Barthelemy, że wszystkie petycje mniejszości niemieckiej w Polsce są jaskrawym nadużyciem praw, przyznanych tej mniejszości. Stan rzeczy, istniejący obecnie, nie może być tolerowany, gdyż grozi zakłóceniem pokoju, zwłaszcza tam, gdzie jedna strona wykazuje maksimum złej woli.

Prof. Barthelemy zakończył słowami: Obrona praw mniejszości jest dla Ligi Narodów świętym obowiązkiem, jak się wyraził Briand, ale jeszcze wię-

cej świętym dla Ligi jest obowiązek, dla którego Liga była stworzona, mianowicie obrona pokoju, zakłócanego przez mniejszości. Prelegent wypowiedział się stanowczo przeciw tworzeniu przy Lidze komisji mniejszościowej, która jeszcze więcej zaogniłaby groźny dla pokoju stan rzeczy.

BEZROBOCIE W NIEMCZECH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. stycznia. (G.) Donoszą z Berlina: Liczba bezrobotnych w Niemczech wzrosła w drugiej połowie grudnia ub. r. o 402 tys. ludzi i doszła do 1,702.000 osób, co w porównaniu ze staniem z tego samego okresu w r. 1927 oznacza wzrost o 33 proc.

ZEBRANIE REPREZENTANTÓW SFER GOSPODARCZYCH.

Warszawa, 13 stycznia. (PAT.) Dnia 13 bm. w sali głównej Prezydium Rady ministrów odbyło się zebranie dyskusyjne reprezentantów sfer gospodarczych całego kraju, którzy przybyli na zaproszenie Prezesa Rady ministrów prof. Bartla w liczbie około 100 osób.

Na zebraniu obecni byli również przedstawiciele Klubu BB. z posłem pułkownikiem Sławkiem na czele. Po zagajeniu zebrań przez Prezesa Rady ministrów, minister skarbu Czechowicz przedstawił w dłuższym, wywodzie zagadnienie reformy systemu podatkowego w Polsce, ze szczególnem uwzględnieniem podatków bezpośrednich.

Z ZJEDNOCZENIA PRACY WSI I MIAST.

Wilno, 13 stycznia. (PAT.). W niedzielę 13 bm. odbył się w Wilnie zjazd delegatów Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast województwa wileńskiego, nowogrodzkiego i poleskiego.

Z okazji zjazdu odbyła się o godz. 12 w południe w sali Teatru Reduta uroczysta Akademia poselska.

Przewodniczącym Akademii wybrano przez aklamację senatora Romana.

Po przemówieniach powitalnych za brat głos Marian Kościelkowski, który mówił o sytuacji bieżącej.

Następnie poseł Lednicki wygłosił dłuższy referat o zagadnieniach narodowościowych.

Świetny referat o zagadnieniu zmiany konstytucji wygłosił prof. Makowski. Treścią przyszłej zmiany konstytucji będzie, aby przyszła organizacja Polski oprzeć na tych wszystkich siłach twórczych, jakie tkwią w narodzie polskim i aby konstytucję skonstruować pod kątem widzenia wyzyskania i skoordynowania tych sił. Dążyć będziemy do tego, aby w naszej konstytucji każdy człowiek był nie tylko zagwarantowany przeciwko ewentualnej krzywdzie ze strony innego człowieka i przeciwko ewentualnemu gwałtowi ze strony władz, ale, aby każdy człowiek, zarówno w ciasnym zakresie swoich osobistych interesów, jak i w szerokim zakresie interesów państwa był współtwórcą wspólnego dobra i wspólnego szczęścia Rzeczypospolitej.

Ostatni referat wygłosił inżynier Wierzejski z Warszawy, który omówił sprawy gospodarcze.

Wiadomości bieżące.

14

Stycznia

1929

Poniedziałek

Feliksa

Jutro: Maura

Wschód słońca 7:27

Zachód 16:12

TEATR MAŁY

Poniedziałek 14 bm., o godz. 7.30 wiecz. „Wesele na Kurpiach”.

Wtorek 15 bm., o godz. 7.30 wiecz. „Wesele na Kurpiach”.

Środa 16 bm., o godz. 7.30 wiecz. „Wesele na Kurpiach”.

TEATR WIELKI

Poniedziałek 14 bm., o godz. 7.30 „Złamana drabina”, 50 proc. zniżki.

Wtorek 15 bm., o godz. 7.30 „Jedna jedyna noc”.

KINOTEATRY

Apollo: „Przedwiośnie”.
Casino: „Wieczna Miłość”.
Colosseum: „Pensjonarki”.
Chimera: „Chicago”.
Fatamorgana: „Ody mężczyzna kocha”.
Kopernik: „Ostatni rozkaz”.
Low: „Przedwiośnie”.
Marsylianka: „Ostatni rozkaz”.
Oaza: „Szelek Faził” (za murami haremu).
Palace: „Weglarska Rapsodia”.

— Ważne dla narciarzy! Materiały na ubrania do nart sprzedaje najtaniej firma Wittels, Rutowskiego 7, udziela kredytu 10-miesięczny. 12514

Kolegi handlowe i przybory kancelaryjne poleca w wielkim wyborze
Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2. Telefon 34-30.
Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotnie. 12766k

— Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy arkusz powieści D. Lebie-diewa p. t. „Krew diabła”.

— Wczorajszy feljeton Jadwigi Gamskiej pt. „Listy” ukazał się — wskutek nieuwagi korektora nocnego w zniekształconym stanie, a mianowicie kilka ustępów ze środka feljetonu pojawiło się na początku. Każdy z Czytelników niezawodnie zauważył błąd i zorientował się, że feljeton zaczyna się w szpalnicy trzeciej, natomiast pierwszych sześć ustępów i początkowy wiersz siódmego mają wejść po sledem nastym wierszu szpal ty płatej feljetonu (str. 9) po słowach „pan Mazalski cudownie mały po-koje”.

— Ostatnie przedstawienia „Wesela na Kurpiach” w Teatrze Małym. Wobec tego, że teatr Regionalny został zaproszony przez Wojewodę Wołyńskiego na szereg występów do kresowych miast, uroczyste widowisko „Wesele na Kurpiach”, grane będzie jeszcze tylko dni parę.

— Osobiste. Pan Zbigniew Göttlieb lwowianin, członek korporacji „Niezic” uzyskał na uniwersytecie w Liege dyplom doktora nauk konsularno-handlowych.

— Odczyt dra Ludwika Dworzaka o areszcie śledczym z cyklu polskiej procedury karnej, odbędzie się we wtorek 15 bm. o godz. 6 i pół przy ul. Mickiewicza 5a, 1 p.

— Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Sokoła 4. Na zebraniu poniedziałkowym dnia 14 bm., wieczór projekcyjny p. inż. Wesołowskiego. Goście mile widziani.

— Komitet Balu Kostjumowo maskowego Medyków. donosi na liczne zapytania, że Bal odbędzie się nie we środę, lecz w sobotę, dnio 19 stycznia 1929. Wszyscy, którzy mimo starań Komitetu nie otrzymali dotychczas jeszcze zaproszeń, mogą otrzymać je od poniedziałku począwszy między godz. 6—7 wieczorem w westibulu Kasyna miejskiego przy ul. Akademickiej 1. 12. 469

LEW WYŚWIELAJA Z NIEBYWAŁEM POWODZENIEM FILM APOLLO PRZEDWIOŚNIE OD DZIŚ CENY NORMALNE. ZNIŻKI WAŻNE.

KINO „COLOSSEUM” (dawny Teatr Nowości) Dziś w poniedziałek **PREMIERA** Najnowszy i największy EDDIE POLLO w swoim najlepszym sensacyjno-triumf najszerzszych mas. salonowym dramacie pod tytułem: Niebawem pomysły, frapująca treść, karkołomne przygody — Uzupełnia bardzo wesoła komedia. — Początek przedstawień w dniu powszednim o godzinie 4-tej. Ceny miejsc od 50 groszy. 461n

— Szwalnia Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo istniejąca od szeregu lat przy ul. Teatyńskiej 1.1a, 1. p., telefon 27—89; poleca się P. T. Publiczności wykonując tanio i solidnie wszelkie roboty w zakres bieliznictwa damskiego, męskiego i dzieciennego wchodzące, od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

— Piękne Lwowianki uwaga! W sobotę dnia 19 bm. odbędzie się najelegantsza zabawa tego karnawału, „reduta mody”, staraniem artystek teatru „Małego” i grona artystek teatru Wielkiego, na dochód emerytek, a której obroną zostanie „Królowa Mody” na Lwów na rok 1929. Któraż z was uroczę panie nie chciałaby zostać królową? Wszak macie na to wszystkie dane. Jesteście młode, piękne, uroczę, ważyście nie więcej jak 56 kg.; i cudownie umiecie nosić toalety. Z pewnością zdobędziecie żeton złoty ze stosownym napisem ofiarowany przez F-mę ROZWARZEWSKI, a który będzie symbolem waszej władzy królewskiej na rok 1929. Mieście tylko odwagę i spróbujcie!!! Zaproszenia na „REDUTĘ MODY” wydaje się w teatrze „Małym” przy ul. Gródeckiej w godz. od 12—2-giej popoł.

— Pociąg w śniegu. Pociąg osobowy, który w sobotę po południu odjechał ze Lwowa w kierunku Żółkwi ugrzązł w śniegu pod Macoszyńcem. Wszelkie próby podejmowane przez maszyniste, by ruszyć z miejsca, zawiodły, — nie pomógł też specjalnie ze Lwowa wysłany na miejsce parowóz. Dopiero z dworca w Żółkwi wysłany parowóz pociągu rawskiego zdołał z trudem doprowadzić pociąg do Żółkwi.

— Pożar mieszkaniowy. W mieszkaniu Eugenii Seifert przy pl. Marjackim 1. 10, wskutek zapalenia się ścianki pruskiej, wybuchł w dniu wczorajszym pożar, rychło ugaszczony przez straż pożarną.

— Oblawa policyjna, przeprowadzona w dniu wczorajszym, zagarnęła w sieć około 50 osobników, których sprowadzono do komisariatu celem stwierdzenia ich papierów. Kilkunastu z nich zatrzymano, pozostawiali bowiem w kolizji z władzami policyjnymi.

— Nagły skon. W dniu wczorajszym w poczekalni trzeciej klasy na dworcu głównym, zmarł na udar serca Antoni Morawski, liczący 45 lat, rolnik z Katkowie, w powiecie podhaleckim.

Pogrzeb ofiar zbrodniczej agitacji.

Dziś popołudniu w Batiatyczach odbył się pogrzeb czterech ofiar zbrodniczej przeciwko państwu działalności po słów komunistycznych Selrobu.

Zwłoki zastrzelonych, po pokropieniu w miejscowej cerkwi przeniesiono do kościoła na cmentarzu, gdzie odbyła się sekcja w obecności prokuratora i sędziego śledczego, poczem o godz. 15 nastąpiło złożenie zwłok do czterech grobów.

W uroczystości pogrzebowej wzięła tłumny udział miejscowa ludność, wśród której znaleźli się moralni sprawcy krwawych zaiść: posłowie Selrobu Cham i Wolnicki. Gdy po skończonem

pogrzebie policja zawezwała tłum do rozejścia się, wówczas obydwa dyryze komunistyczni zaczęli nawoływać tłum do pozostania i nieusłuchania rozkazu władz. Skoro policja ponowiła stanowczy rozkaz rozejścia się, tłum mimo gwałtownych nawoływań panów posłów opuścił cmentarz i w większym porządku powrócił do domów.

Niewątpliwie z zachowania się wspomnianych posłów Selrobu władze wydadzą odpowiednie konsekwencje i położą kres wywrotowej ich działalności, godzącej w interesy państwa i oszukwanej przez nich ludności.

NEKROLOGJA

Dr. Eugenjusz Pokorny

Generał-lekarz b. wojsk austriackich

zasnął w Panu po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia 1929 r., przeżywszy lat 86.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 16 stycznia 1929 r., o godz. 2-giej popołudniu z domu żałoby przy ul. Jabłonowskich 13 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który to obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Nabożeństwo żałobne za spójność duszy ś.p. Zmarłego odbędzie się w piątek, dnia 18-go stycznia 1929 r., o godz. 9-tej rano

Inż. KAROL NACHER

st. Referendarz, Naczelnik Parowozowni we Lwowie

zasnął w Panu, zaopatrzony św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, dnia 13 stycznia 1929 r., przeżywszy lat 57.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 stycznia b. r. o godz. 3 po południu z domu żałoby Dworzec główny (domy administracyjne) na cmentarz Janowski, na który to obrzęd zapraszają krewnych, Przyjaciół i Kolegów Zmarłego w smutku pogrążeni

Żona i dzieci.

Kronika tarnopolska.

Zmiana na stanowisku Komisarza miasta. P. Komisarz miasta płk. Wielkopoleński — Nowakowski, powołany został na stanowisko naczelnika straży granicznej w Poznaniu. Urząd swój objął m. p. płk. Nowakowski z dniem 16 stycznia 1929. Następnie mianowano ogólnie w naszym mieście znanego i cenionego urzędnika województwa, radcę Gólfńskiego Kazimierza. Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie mają być rozpisane wybory do rady miejskiej. Chodziłoby o to, by obywatele miasta, którzy napełniają pragną uruchomienia życia samorządowego, umieli się ze sobą porozumieć na płaszczyźnie interesów miasta, a unikali wszelkich ubocznych waśni, dzięki którym 17 miesięcy temu wybrana rada nie mogła się ukonstytuować. Naogół uważamy czas obecny za pomyślniejszy do przeprowadzenia wyborów i ostatecznego ukonstytuowania mającej się wybrać rady, niż półtora roku temu.

Opinia ogólna świadczy nie za powrotem na stanowisko obecnie już burmistrza, dr. Włodzimierza Lenkiewicza, dobrze zapisanego w pamięci Tarnopolan, zasłużonego około odbudowy i wyprowadzenia gospodarki miejskiej z powojennego chaosu i wyniszczenia.

Wielkie polowanie. W lasach skałskich posła Ksawerego Jaruzelskiego z Kaczanówki odbyło się tradycyjne polowanie w dniach 28 i 29 grudnia 1928 w którym wzięli udział minister poezji i telegrafów Bogusław Miedziński, minister Targowski, insp. armii gen. Kazimierz Sosnkowski, wojewoda: Gólfowski ze Lwowa, Józefski z Wołynia i Moszyński z Tarnopola, poseł płk. Koz, poseł Konstanty Dzieluszycki, prezes Zw. Ziemian Chłopskich — Dzieluszycki z Jabłonowa i wielu innych okolicznych ziemian. Polowano w 20 strzelb. W czasie polowania padło 487 sztuk dziczyzny, z tego 474 zajęcy, 4 lisy, 7 hażantów i 2 polodolskie jastrzębie. Królem polowania został p. minister Targowski, który ubił 72 zajęcy i 1 lisa. Mioty myśliwskie odpowiednio wyznaczył i uniejętnie przeprowadził nagonkę nadleśniczy Wilk.

Budowa Sadu grodzkiego. W Skaliwie w niedalekiej przyszłości ma być zbudowany budynek sądowy na pomieszczenie Sadu grodzkiego. Miałby on stać na przedmieściu „Mańciawa”. Skalał skutkiem tego uciekałby wiele, bo rozwój jego byłby przez to zatamowany, na czas nieograniczony, ponieważ przedmieście „Mańciawa” leży poza obrebem miasta i niema łączności z życiem targowo-handlowym.

NADESLANE.

(Za te rubryki podaje się odpowiedzi.)

WODOCIĄGI

KUNZ Lwów, telefon 1—96.
Króla Łaszczyńskiego 41.
n13

Lekarz chorób skórno-wener. 421n

Dr. F. MAHL, Sykstuska 48.

Ze świata.

+ 25.533 osoby zginęło pod kołami samochodów w ciągu ubiegłego roku w Stanach Zjednoczonych. Taką liczbę zawierają oficjalne statystyki. Oto tragiczna „druga strona medalu” wzrostu automobilizmu i szalonego życia w trawionej „gorączką złotą” kranie dolara.

+ Ukończenie wielkiego słownika Oxfordzkiego. Po czterdziestu latach żmudnej pracy całego sztabu najwybitniejszych filologów angielskich ukończony został nareszcie olbrzymi słownik Oxfordzki, przedstawiający dokładną historię języka angielskiego od jedenastego wieku aż do ostatniej chwili

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Skoki narciarskie a skocznie.

Olimpiada zimowa w St. Moritz, do której tak skrupulatnie i z należytą najwzrostu wysiłku fizycznego i organizacyjnego poszczególnych narodowości poczyniono przygotowania, wywołała również żywą działalność w sferach narciarskich teoretyków, które obserwują technikę narciarską ze stanowiska mechaniki, przyczem ośrodek zainteresowań stanowi skok.

Nie dziwnego, że poleżny wyczyn fizyczny, jakim jest nowoczesny skok o bardzo znacznej rozpiętości, zwrócił uwagę sfer naukowych, które rozpoczęły go badać jako problem mechaniczny z punktu widzenia ballistyki i aerodynamiki. Zapewne, że skok ujęty w ramy nauk ścisłych doczeka się bardzo trafnej ujęcia, jeżeli jednak zważymy, że jest on wyczynem indywidualnym posiadającym wymagania, których nie uchwyci się we wzory matematyczne, gdyż spoczywają one też w wartościach umysłowo-moralnych skoczka, to obserwację ścisłą należałoby zrewidować, czyniąc ją więcej życiową. Różnice wybitnie występujące w badaniu problemu skoku, ze stanowiska ballistyki (Dr. Hamperl, Wiedeń) i aerodynamiki (Inż. Strauman, Szwecja), należałoby wyrównać obserwacjami, które po winny iść po linii dopatrywania się skutków, a nie szukania za przyczyną.

Badania więc nasze skierowaliśmy do metody analizy graficznej profilu, posługując się cierpliwie, a ciężko zebrany materiał obserwacyjny (badanie profili wszystkich niemal skoczni europejskich i wpływ tych profili na oddane skoki), które niebawem doprowadziły nas do pewnych konkluzji, z których naczelną jest definicja skoku.

Dotychczas stosowano profile skoczni takie, a nie inne dlatego, że posiada je ośrodek X, który uważać trzeba za autorytatywny, jednym słowem starano się naśladować. Jeżeli dziś powiemy, że sprawa profilu skoczni jest otwarta, to przestaniemy traktować ją jako sprawę tajemnych doświadczeń osobistych.

Obserwując skok graficznie, spostrzeżemy, że im większa stromość na zeskoku, tem dalej przecina się parabola linii lotu skoczka, tem skok je dłuższy, tem mniej potrzebujemy chyżości na progu dla uzyskania skoku o określonej długości.

Również zauważamy korzystniejszy kąt lądowania zawarty między parabola lotu a zeskokiem: jest on bardziej ostry przy większej stromości zeskoku. Powiększanie stromości profilu doprowadziło skok narciarski w swym dalszym rozwoju do skoku w głąb, który czy z nartami, czy bez nart, nie może mieć w sporcie przez pewną granicę zastosowania, z powodu niekorzystnie, wręcz katastroficznie, kształtujących się praw fizycznych w odniesieniu do spadającego ciała ludzkiego. Pozostało więc rozbudowanie skoku na długość a nie na głębokość.

Jednak skok na nartach nie jest skokiem w dal, na poziomą płaszczyznę zeskoku, albowiem w razie wielkiego stosunkowo kąta lądowania przy wielkiej chyżości, żaden narciarz nie wytrzymałby siły uderzenia. Lądowanie w tych warunkach byłoby uniemożliwione, lub byłoby w znacznym stopniu utrudnione zjazd po zeskoku. Każdy skok w tych warunkach byłby połączony z upadkiem. Jednym słowem, nietylko się z istota skoku narciarskiego. Skok narciarski jest kombinacją skoku w dal, ze skokiem w głąb. Wykazuje to wysokość względem skoku narciarskiego wykonanego na pewną odległość. Wysokość skoku stanowi różnicę poziomu między punktem odbicia na progu a punktem lądowania na zeskoku. Biorąc ten fakt za podstawę zorientujemy się, że długość i wysokość skoku a także chyżość, oraz kąty płaszczyzn

lądowania, muszą pozostawać w pewnym ścisłym związku i są zasadniczymi wymaganiami skoku.

Zaobserwowaliśmy dalej szczególnie na skoczniach o konkursowych wymiarach (50—70 m.), że stosunek wysokości do długości danego skoku, ma przy wykonaniu skoku, decydujące znaczenie, jeżeli skok ma być udany, o ile przyjmujemy zasadę, że profil ma być skonstruowany, aby dawał najlepsze warunki lądowania. Postulat takiemu nikt i nie nie zdoła obalić, bo skok o tak znacznej rozpiętości naraża w znacznym stopniu skoczka na możliwość uszkodzeń ciała, więc niczego nie należy zaniedbać, by oddanie skoku ułatwić. Stały stosunek długości do wysokości, który nazwiemy normalnym wynosi 2. Skocznie o wysokości większej ponad normalną, dają nam profil tak zwany powietrzny albo prasujący powodujący skoki trudne do ustania, skocznie o wysokości poniżej normalnej dają nam profil skoczni tak zwanych płaskich, trudniejszych do wyciągnięcia długości, łatwiejszych do lądowania.

Stosunek drugiego elementu skoku do tychczas nie uwzględnionego, tj. wysokości (gdyż braliśmy pod uwagę zawsze długość skoku, jako zasadniczy element), daje nam całkowite określenie problemu zeskoku. Każdy skok posiada obok długości również wysokość, przy czem najkorzystniejsze ustosunkowanie jest, jak wspomnieliśmy, jak 2:1, a każda zmiana ustosunkowania daje nam albo posuwanie się skoku w kierunku skoku w dal, lub skoku w głąb.

Odrębnym postulatem łatwości lądowania jest nachylenie płaszczyzny zeskoku i sama metoda skoku, której w ramach niniejszego artykułu niepodobna rozważać.

Widzimy, że jakość profilu z góry przesądza o możliwości oddania ustalonego skoku. Możliwość ta jest wykluczona, gdyż profil nie odpowiada powyższemu wymaganiu. Rażącym przykładem był profil skoczni olimpijskiej w St. Moritz, który ze względu na znaćzną wysokość (niemal dwa metry ponad normalną) skoku, pomiędzy 60 a 70 metrem długości prawie wykluczał, a przynajmniej znacznie utrudniał ustanie skoków, na tych odcinkach zeskoku. Stojące skoki były na tych długościach prawie rzeczą przypadkową, jakkolwiek wysokość startu na rozbiegu dawała chyżość, które dozwalały w zasadzie na oddanie skoków nawet ponad 75 m. Thulim Thams skoczył 72 m. naturalnie z upadkiem. Wada profilu olimpijskiego przewidywali konstruktorzy, niestety kierownictwo budowy braków tych nie uwzględniło.

W ramach szczupłego miejsca i popularnego przedstawienia rzeczy starałem się wyjaśnić cały wpływ wysokości skoku na długość, przyczem pozostaje mi określić pod tym względem kilka najświetniejszych skoczni europejskich, aby dać obraz stanu ich użyteczności oraz odpowiedzieć na pytania:

1) Jakie profile winniśmy przyjąć, w jakim kierunku powinna iść standaryzacja profilu?

2) Po jakiej linii spodziewać się należy rozbudowy skoków i skoczni w dalszym ciągu?

Dla orientacji podaję stosunek wysokości do długości skoku na skoczniach:

Wysokość dla długości:

Zniesienie (1925)	23.85:50
Krokiew (1928)	36.95:70
Fiskartorps Stockholm	19.90:45
Odnes - Norwegia	40.55:80
Erzeberg - Szwajcaria	31.36:65
Olimpia - St. Moritz	35.90:70
Bernina - Pontresina	39.25:50
Keilberg - Rudawy	25.30:50
Kochelberg - Alpy	30.90:60
Cortina D'Ampezzo Włochy	33.10:60
Rübezahls Janskie Łaźnie Czechosłowacja	29.45:50

Harrachdorf - Czechosl.	26.25:50
Hofgastein Austria	31.95:60
Krynica	34 :70

Spis skoczni przedstawia nam obiekty od najbardziej płaskich. (Fiskartorps) do najbardziej wysokich (Rübezahls).

Wychodząc z założenia, że skok szczególnie o wielkiej rozpiętości jest przedsięwzięciem poważnie zagrażającym zdrowiu skoczka na wypadek upadku, musimy przy wyborze profilu uwzględnić jak najlepsze warunki, które będą pośrednie pomiędzy profilami płaskimi i wysokimi.

Na pytanie, jakie profile winne być przyjęte odpowiadamy: takie, dla których stosunek długości do wysokości skoku nie jest mniejszy niż 2. Rozbudowa skoku na długość winna się posuwać w kierunku ku profilom płaskim, stosunek powyżej 2'00 jednak wymaga większej chyżości na progu (odbicia).

Zadajemy sobie teraz pytanie po jakiej linii zdążać będzie rozwój skoków narciarskich a z nimi technika budowania profilów. Skok będzie dalej rozbudowywał się w kierunku na długość lecz nie w tem tempie jak obecnie naturalnie do granic możliwości, jakim ulegać musi każdy wyczyn fizyczny człowieka. Czy jednak skok nie ulegnie różniczkowaniu pod względem stylów lub elezarów skoczków nie wiadomo. Pewnym jest, że profil skoczni ulegnie standaryzacji a powiększenie jego ograniczeniu.

Kongres narciarski odbyty w r. b. w St. Moritz wykazał już swe dążności w tym kierunku, a załag w Olimpiadzie pomiędzy Skandynawami a skoczniakami Europy średniej o miejsce startu wykazał po jakiej linii ma pójść ograniczenie skoków, po linii ograniczenia rozbiegu.

Przytoczę prawie nieznaną i w żadnej prasie nie poruszany fakt z Olimpiady zimowej w St. Moritz: Podczas konkursu skoków powstał między grupą zawodników skandynawskich a zawodnikami szwajcarskimi popieranych przez niemieckich zawodników gorszący spór, poparty rękoczynami, który przerwał konkurs niemal na godzinę. Powodem tego przykrego zajścia była sprawa zasadnicza jaką jest ustalenie miejsca startu dla konkursu.

Skandynawowie skacząc u siebie na profilach płaskich są zmuszeni „wyolagać” skoki a siła ich odbicia na progu, która zwiększa chyżość a temsamem i długość skoku jest u nich decydującym momentem jakby się wyrazić medium skoku, pragnęli, miejsce startu zniżyć, aby w ten sposób uzyskać swą przewagę nad Europą średnią.

Medium skoków dla zawodników średnio - europejskich nie jest odlicie, lecz chyżość nabyta przez podwyższenie punktu rozbiegu i dlatego ci ostatni walczyli o to podwyższenie.

Sprawa przedstawia się tak, że wprawdzie Europa średnia osiąga 70 i więcej metrów, (Trojan Wullemier Recknagel) ale z nieograniczonego rozbiegu, Skandynawowie osiągała te długości używając połowę tego samego rozbiegu na tych samych obiektach, dla wyolagnienia równej długości skoków.

Są to zasadnicze różnice wynikające z techniki skoku, przyczem stając należy bezwzględnie po stronie Skandynawów, bo przecież siła odbicia jest tym najważniejszym efektem sportowej strony skoku, jest niejako jego istotą.

Fakt umiejętnego odbicia jest tą tajemnicą kolosalnej przewagi Skandynawów nad średnio - europejczykami, która wyraża się w niesłychanych różnicach długości skoków. dochodzących nieraz do 50 proc. różnicy.

Ostatecznie na Olimpiadzie co najmniej zniżono (kompromisowo) punkt startu, a skutek był taki, że Skandynawowie wyolagali stale o 10 metrów dłuższe skoki, zaś Thams, król skoczków norweskich, przeskoczył skocznię na 72 metrze lądując jednak już nie na zeskoku, ale na zjeździe przyczem upadł, gdyż profil skoczni nie odpowiadał wymogom tak długiego skoku. Dla tych samych powodów olimpijczyk Norweg Ruud, ostatnio w Westerowie skoczył niemal o 10 metrów dalej, jak Bronek Czech, jakkolwiek zawodnik ten, należy do najwyższej klasy średnio - europejskiej „odbijającej się”, która jeszcze długi, długi czas będzie w elemencie poza zawodnikami Holady narciarskiej — Skandynawii.

Loteczka Roman.

W obronie 10-cio klubowej Ligi.

W następną niedzielę t. j. 20 b. m. ma się odbyć Zwyczajne Walne Zgromadzenie Polskiej Ligi Piłki Nożnej. Wszyscy zwolennicy piłki nożnej do kładnie pamiętają w jakich to warunkach i jakimi sposobami przyszło do utworzenia dzisiejszej Ligi. Dla uzyskania większej siły i przeprowadzenia swoich postulatów zwerbowano szereg klubów, które ani sportowo, a tem mniej finansowo do prawdziwej Ligi nie dorosły. Mimo to jednak silne kluby, które ponoszą wielkie ofiary przez utrzymywanie tak licznej Ligi nie chcą zdobyć się na zdecydowane wystąpienie i podziękować tym klubom, które znajdując się w końcowej grupie tabeli ligowej za dotychczasowe należenie do Ligi i przywrócić ich z powrotem do A. klasy okręgowej.

Sądzimy, że „Ruch” (G. Śląsk) Warszawa, a także nowy ligowiec Garbarnia (Kraków) wraz z byłymi ligowcami T. K. S-em (Toruń) Śląskiem (G. Śląsk) i Hasmonem (Lwów) dokładnie zdają sobie sprawę, że „extraklasa” jeszcze nie są, mimo sporadycznych sukcesów w poszczególnych klubach ligowych. Przecież caloroczna od wczesnej wiosny do zimy „mielucha” nazwana rozgrywkami o mistrzostwo, nie może przyczynić się do podniesienia klasy, mimo szumnych artykułów i zestawień w fachowo - sportowej prasie o racjonal-

ności istnienia dotychczasowej tak licznej klubowej ligi. Amatorstwo musi budzić pewne wątpliwości, jeśli przytoczymy tylko jeden przykład: Niedziela match, dajmy na to, w Warszawie — wyjazd w piątek, powrót w poniedziałek, razem skromnie licząc trzy dni. A takich niedziel może być kilka z rzędu więc w dobrym wypadku cztery razy w miesiącu czyli 12 (dwanaście) dni w miesiącu w podróży.

Włoski: Jeśli piłkarz jest akademikiem — o nauce nie ma mowy, urzędnikiem — wielkie trudności w uwalnianiu, przedsiębiorcą czy kupcem — strata w interesie i t. d. przeważnie same minusy. Czyż można jeszcze wymagać, aby dany gracz regularnie uczęszczał na ćwiczenia (treningi) w środku tygodnia bez większego uszczerbku dla swoich zajęć, a z wielką szkoda dla swojej formy w razie nieuczeszczania. Reasumując, apelujemy do twórców ligi, którzy w dalszym ciągu mają głos decydujący, aby podobnie jak w 1927 r. zdobyli się na stworzenie ligi drogą rewolucji, obecnie odważyli się naprawić zło istniejące przez wydatne zmniejszenie liczby klubów należących do Ligi, chociażby drogą układow z klubami słabszymi, które niewątpliwie zgodzą się bez wielkiego oporu na opuszczenie szeregów Ligi dobrowolnie nie tylko dla dobra sportu piłki nożnej, a także i dla własnego dobra.

Kronika sportowa.

TURNIEJ HOKEJOWY LECHJI.

W sobotę rozpoczął się na torze L. T. L. jubileuszowy turniej LKS. Lechia o puchar wędrowny Banku Gospodarstwa Krajowego. W turnieju biorą udział kluby hokejowe kl. A. oraz MZE. Lwówianka z kl. B. Dotychczas odbyły się następujące rozgrywki:

Czarni—LTŁ. 2:2. Bramki dla Czarnych strzelili: Siwiec i Lemiszka, dla LTŁ. Jaegerman i Janelli. Sędzia por. Szyba.

Pogoń—MZE. Lwówianka 3:0. Bramki dla Pogoni strzelili Jałowy, Roszkiewicz II, i Fik. Sędzia por. Theuer.

Lechia—Lwówianka 3:0. Sędzia p. inż. Kikiewicz.

Pogoń—LTŁ. 1:0. Bramkę dla Pogoni strzelił Jałowy II. Sędzia por. Theuer.

Stan turnieju po dwu dniach rozgrywek jest następujący: 1) Pogoń 4 pkt., 2 gry, stos. bram. 4:0. 2) Lechia 2 pkt., 1 gra, st. br. 3:0. 3) Czarni 1 pkt., 1 gra, st. br. 2:2. 4) LTŁ. 1 pkt., 2 gry, st. br. 2:3. 5) Lwówianka 0 pkt., 2 gry, st. br. 0:6.

TRENINGOWE ZAWODY NARCIARSKIE WE LWOWIE.

Zawody narciarskie organizowane staraniem Lwowsk. Okr. Komitetu narciarskiego dały następujące wyniki:

Bieg 10 km. dla juniorów: 1) Teyssere (KTN.) 45:47 sek.; 2) Riedl (Pog.) 48:03 sek.; 3) Kontratowski (Czarni) 48:53 sek.; 4) Stawiarz (Czarni) 49:47 s.

Bieg 20 km. dla seniorów: 1) Kawa (KTN.) 1 godz. 21:47 sek., 2) Walczak (Cz.) 19:25:25 sek., 3) Tolur (Cz.) 1 g. 31:18, 4) Stobiecki (Cz.) 1 g. 31:50 sek., 5) Terlikowski (Cz.) 1 g. 32:06 sek., 6) Ryś (Cz.) 1 g. 32:24 sek.

W klasie starszych: 1) Pawłowski, który w powyższym biegu obchodził 10-bileusz 20-lecia startowania w zawodach narciarskich.

Klasa I. Kawa. Klasa II. Walczak, Stobiecki.

ZAWODY NARCIARSKIE O MISTROSTWO KRYNICY.

Pierwszy dzień zawodów narciarskich o mistrzostwo Krynicy dał następujące wyniki: Bieg 18 km. 1. K. Szostak 1:14.16, 2. Żytkowicz 1:17.8, 3. Simonsen, 4. Motyka, 5. Rajski, 6. Król.

W drugim dniu zawodów odbył się konkurs skoków. Uzyskano następujące wyniki: 1. Mielicki (Wisła) n.

15.500, skok (47.42 m.), 2. Zaydel (EWTT.) 14.625 (36.45 m.), 3. Rajski (Wisła) 14.275 (43.42 m.) 4. Żytkowicz (Beskid - Krynica) 14.100 (42.42 m.) 5. Rozmus (Wisła) 11.351 (52.49 m.)

W konkurencji tytuł mistrza zdobył Żytkowicz 15.460 pkt. przed Rajskim 15.387 pkt.

SPORTY ZIMOWE W KRAKOWIE.

W biegu narciarskim 8 km. dla pań zwyciężyła Sawczakówna (WNTT.) 52:12 sek.

Wisła-TKS. 1:1. Zawody hokejowe. Bramkę dla Wisły zdobył Makowski, dla TKS-u Szczerbowski.

MECZE HOKEJOWE W WARSZAWIE.

Legia-WTŁ. 8:1, Legia-Polonia 3:2. Skra - Orzeł 9:2.

SOKOLE ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM.

Zawody sokole z udziałem narciarzy czeskich dały następujące wyniki: Bieg 18 km.: 1) Fiszera (Czechosłowacja) 1:19.19; 2) Wł. Czech 1:19.38; 3) Martin (Cz.); 4) Jul. Motyka; 5) A. Szostak, 6) Bujak. W konkurencji drużynowej pierwsze miejsce zajął Sokół (Zakopane) w czasie 4:1.28; 2) Sokół czeski w czasie 4:5.36. Bieg pań 6 km.: 1) Sztaszek-Polankówna 33.33; 2) Gotfelonówna (Cz.) 41.05; 3) Gregorowa (Cz.).

NOWE WŁADZE OKR. KOLEGIUM SĘDZIÓW.

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu LZOPN-u walne zgromadzenie okręgowego Kolegium Sędziów. Po złożeniu sprawozdania przez dotychczasowego prezesa por. Usarza, udzielono następującemu Zarządowi absolutorium. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu na rok bieżący, który dał następujący wynik: Prezes: por. Szyba, wiceprezes dr. Friedfeld, sekretarz: Wiczysty, członkowie bez teki: pp. Stocki i Kurzweil.

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

W zawodach o mistrz. Lwowa zwyciężył Związek Strzelecki Lwów II. Mecz bokserski Czarni - Strzelec zakończył się zwycięstwem Czarnych w stosunku 11:3 pkt.

szczelnie zamknięta i wpompowana do niej woda przedostała się do przedziału motorowego. Po wyparciu tej wody zapomocą powietrza ściśniętego, rufa łodzi wyniosła się szybko na powierzchnię morza.

Próba ta dowiodła praktyczności nowego środka ratowniczego.

Radiofon.

Poniedziałek, 14. stycznia.

Warszawa (1111). 12.10. — Muzyka płyt gramofonowych. — 15.10 „Polacy na Bałkanach” wygl. ks. W. Knebiwski. — 17.25. „Świat roślinny w nauce geografii.” wygl. prof. dr. B. Hryniewicz. — 22.30 Transmisja muzyki lekkiej z sali Malinowej hotelu „Bristol”.

Kraków (566). 17.00. „Rok i jego początek” wygl. dr. Budkowska. — 20.05 „Renesans militarny polski z początkiem wielkiej wojny” wygl. prof. dr. K. Kumaniecki.

Poznań (344). 17.55 Recital organowy ks. dyr. Wiśniewskiego z Pelplina, poświęcony utworom Liszta. — 18.25. Audycja wokalna Olgi Geislerówny. — 19.40 Pogadanka radiotechniczna.

Katowice (422). 17.00 „Z dziejów miasta Królewskiej Huty” wygl. prof. Wł. Dziegieł. — 20.00 Recital p. Z. Topolskiej.

Wilno (435). 16.40 Audycja dla dzieci. — 17.05 Koncert orkiestry Rozgłośni wileńskiej. — 17.55. Koncert popołudniowy. 19.40 „Polska poezja współczesna” — recytacje. 20.30 Koncert wieczorny z okazji rocznicy otwarcia Stacji Wileńskiej.

Praga (348). 21.00 Wieczór turecki. Koszyce (263) 20.10 Koncert.

Rzym (447) 20.45 Wieczór muzyki lekkiej.

Berlin (483). 20.00 Koncert austriackiego Związku kompozytorów.

Wiedeń (517) 21.45 Koncert: muzyka starych mistrzów.

Monachium (535) 19.35 Transmisja koncertu symfonicznego z Tonhalle.

Budapeszt (555) 20.30 Muzyka cygańska z hotelu Britannia.

Charków (1680) 18.30 Koncert Filarmoni.

Wtorek. 16 stycznia.

Warszawa (1111) 12:10 Muzyka płyt gramofonowych. — 15:35 Przegląd polityki międzynarodowej za grudzień wygl. J. Grabowski. — 16:15 Audycja dla dzieci. — 17:55 Koncert popołudniowy orkiestry Polskiego Radia.

Kraków (566) 17 „Opieka społeczna nad emigracją polską we Francji” wygl. red. W. Wenhout.

Poznań (344) 17:25 „Zagadnienia turystyki zagranicznej w Polsce” wygl. St. Puniński. Godz. 22:45: Muzyka z „Palais Royal”.

Katowice (422). Godz. 19:20: „Pomsta Jontkowa” opera B. Walick-Walickiego.

Wilno (435). Godz. 16:35: „Wycieczki i podróże naszej młodzieży szkolnej”. — 18:50: „Szkoła twórcza” wygl. M. Słonecki.

Praga (348). Godz. 21:25: Koncert modernistycznej muzyki czeskiej.

Rzym (447). Godz. 20:45: „Otello” — opera Verdi’ego.

Kowno (2000). Godz. 18: Koncert muzyki hiszpańskiej.

Wrocław (322). Godz. 20:15: Koncert muzyki kameralnej.

Wiedeń (517). Godz. 19:30: Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej.

Monachium (535). Godz. 20:45: „Robert i Bertram” Raedera.

Paryż (1750). Godz. 20:15: „Boccaccio” — operetka Suppého.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz

BRANZOLETKI, modne oraz inna biżuterię poleca tanio Dąbrowski-Rozwarszowski, Lwów (Hotel Georgea) tel. 27-29 457

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidnością firma Jan Seltenreich, Lwów pl. Wariacki 18

BIŻUTERIĘ wszelką, perły, srebro, kupuje po cenie najwyższej Wł. Buszek, Lwów Akademicka 6 telefon 18-48.

WĘGIEL DRZEWO

górnosławski rębane

dostarcza 370

JAN MIKUSZEWSKI

Lwów, Kilińskiego 1.

PENSJONATY I UZDROWISKA.

10 groszy za wyraz.

ZAKOPANE pensjonat „Paryżanka” droga do Białego poleca pokoje słoneczne z ciepłą zimną wodą, utrzymanie zdrowe smaczne, ceny umiarkowane.

NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz

LCOLE FRANCOISE koncesjonowana szkoła języków obcych, Batoiego 34 Nauka francuskiego, włoskiego, angielskiego, niemieckiego Buchalterja, stenografia, pisanie na maszynach. Rodowite siły fachowe. 16

TANCE najnowsze i dawniejsze rozpoczynam. 15. Kółko zamknięte dla osób starszych Piłsudskiego 16 411

ROZNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

AFISZE reklamowe wykonuje Admin. Ars 115

CHOROBY serca, Basedow, asma, Sanatorium „Salsus” Dra Kupczyka, Kraków, Szujskiego. 405

Zakład dentystyczno-techniczny

Franciszek Rosyk

Lwów, ul. Staszica I. 8, I. p. 333

„najbardziej pisano o „Słowa Polskie”

Rozmaitości.

+ Nowy sposób ratowania łodzi podwodnych. Przed rokiem zatonała na Atlantyku, w pobliżu wybrzeży amerykańskich, łódź podwodna „S. 4”, a wskutek niemożności szybkiego wydobywania jej na powierzchnię morza, 40 członków załogi straciło życie.

Gdy łódź tę w końcu wydobyto i naprawiono, rząd amerykański użył jej w tych dniach do wypróbowania nowego, bardzo prostego sposobu ratowania łodzi zatopionych.

Oto kadłub łodzi opatrzone w cztery potężne ucha stalowe, poczem łódź u-

myślnie zatopiono, wlawszy do jej komory maszyn 80 tonn wody.

W półtorej godziny po utknięciu łodzi na dnie morskim na miejsce jej zatonięcia przybyły dwa pontony, zaopatrzone w haki na długich łańcuchach stalowych. Nurkowie opuścili się na dno morza i zaczęli haki o dwa ucha łodzi, gdyż do dwu drugich dostać się nie mogli; puszczone w ruch maszyny parowe i wnet przód łodzi wyniósł się z fal morskich. Ale rufa łodzi pozostała na dnie, okazało się bowiem, że komora maszyn była nie-

Nabożeństwo żałobne

za duszę śp.

Róży Tothowej

odbędzie się w Bazylice Archikatedralnej dnia 16-go stycznia b. r. o godzinie 12-tej.